

Delegaci ZMP wyjechali do Pragi

W DNIU 4 bm. wyjechała do Pragi na sesję Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej delegacja Związku Młodzieży Polskiej.

W skład delegacji, na której czele stoi przewodniczący zarządu głównego ZMP — Stanisław Nowosielski, wchodziły aktywistki ZMP: Jerzy Feliksak, Helena Jaworska, Jerzy Segel i Emil Wojtaszek.



KURIER śreńeciński

ROK IX

PIĄTEK 6 LUTEGO 1953 R.

NR 32 (4488)



ZIMA w pełni. Najdogodniejszy okres dla wywózki drewna z lasu wykorzystują chłopi, zyskując wysokie premie i ułatwienia (ze strony nadleśnictw) w nabywaniu budulca i drzewa opałowego. (CAF)

176.000
ludzi pracy,
z tego 80 procent
na koszt Państwa
leczyło się w ub. roku
w uzdrowiskach

ROK 1952 — był okresem dalszej rozbudowy lecznictwa uzdrowiskowego, systematycznego polepszania warunków pobytu w sanatoriach, zwiększania liczby i podnoszenia jakości usług kuracyjnych. Z pobytu w 26 uzdrowiskach naszego kraju skorzystało w roku ub. ok. 176.000 osób. Dzięki dalszej rozbudowie sanatoriów i powiększeniu liczby łóżek, przeszło połowa ogólnej liczby kuracjuszy leczyla się w sanatoriach „Polskich Uzdrówisk”. Pozostałi kuracjusze to robotnicy i pracownicy przebywający na wczasach leczniczych, a korzystający z uzdrowiskowych zakładów przyrodoleczniczych, urządzeń kąpielowych i innych.

Udostępnienie szerokim rzeszom ludzi pracy możliwość korzystania z wszystkich urządzeń kuracyjnych i najlepszych sanatoriów nabiera tym większej wymowy, że 80 proc. ogółu korzystających z pobytu w „Polskich Uzdrówiskach” leczyl się na koszt państwa, które pokrywa również koszty przejazdu kuracjuszy do sanatoriów.

W roku bież. nastąpi dalsze upowszechnienie lecznictwa uzdrowiskowego, którym objęty zostanie ok. 200 tysięcy ludzi pracy.

2.500 ludzi
zginęło
w czasie powodzi
w Anglii,
Holandii
i Belgii

JAK wynika z doniesień rozgłosu paryskiej, dotyczących niekompletnie jeszcze obliczenia wykazała, że skutki powodzi w Anglii, Holandii i Belgii około 2.500 osób utonęło lub zginęło bez wieści. Przypuszcza się jednak, że ostateczna liczba ofiar będzie znacznie wyższa.

W Holandii ucierpiał w skutku powodzi przede wszystkim prowincja Zeeland i miasta położone na północy kraju.

W nocy ze środy na czwartek musiano ewakuować wszystkich niemal mieszkańców wyspy Overflanke. W czwartek z ogólnej liczby 32.000 mieszkańców pozostało na wyspie zaledwie 1.500 osób. Oprócz tego — jak oświadczył premier holenderski Dees — z części kraju, które ucierpiały wskutek powodzi, trzeba będzie ewakuować przeszło 50.000 osób.

W wielu nadmorskich okolicach Holandii sytuacja jest nadal groźna.

W Anglii wody ustąpiły z większej części zatopionych obszarów, lecz niebezpieczeństwo nowej powodzi istnieje nadal.

Jedną z największych w Europie rafinerii nafty w Tilbury w Anglii została przez powódź kompletnie zniszczona.

Realizując wskazania Bolesława Bieruta załogi wielu kopalń węgla pomyślnie walczą o rytmiczne wykonywanie dziennych zadań

341
spółdzielni
produkcyjnych
w wojew.
koszalińskim

DO KOŃCA ub. roku istniały w wojew. koszalińskim 234 spółdzielnie produkcyjne. W ciągu dwudziestu dni stycznia powstało 7 nowych spółdzielni, a do już istniejących zostało się 77 nowych członków. (ce)

ale są i kopalnie,
które nie dość intensywnie
włączyły się do walki o plan

W WIELU kopalniach już pierwsze dni lutego br. przyniosły dobre wyniki w walce o rytmiczne wykonywanie dziennych zadań produkcyjnych. Załogi kopalń analizują i wprowadzają w życie wskazania zawarte w przemówieniu Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta, na naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego — jaka odbyła się w dniu 30 stycznia br. w Katowicach.

W niektórych jednak kopalniach walka o planowe wydobywanie węgla nie przebiega jeszcze właściwie.

ZALOGA kopalni „Ludwik” podjęła na zebraniu szereg zobowiązań, zmierzających, w myśl wskazań Prezesa Rady Ministrów, do dalszego usprawnienia pracy mechanizmami, zwiększenia dyscypliny pracy i poczucia odpowiedzialności za plany, szczególnie wśród dozoru technicznego oraz do lepszego zorganizowania pracy w przodkach.

W kopalni „Ludwik”, w której zażen z oddziałów produkcyjnych nie wykonał planu za grudzień 1952 r., w ostatnich dniach stycznia wykonało zadania planowane sześć oddziałów. W bież. miesiącu górnicy „Ludwika” nie obniżyli tempa walki o węgiel. Wydajność zakładowa w stosunku do uzyskanej w styczniu wzrosła o dalszy jeden procent.

**ZALOGA „ANDALUZI”
UPOWSZECHNIŁA
METODY PRACY
PRZODKOWYCH REBACZY**

CORAZ wytrwalej i pomyślniej walczą o realizację planów wydobywania kopalni „Andaluza”, pogłębiając doświadczenia styczniowe, które pomogły im przełamać

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

DLUGO czekali dzieci na puszystą powłokę śnieżną, która pokryła miasto, w ostatnich dniach. Poprzednie opady śniegowe były zbyt ułtwny, nie pod wpływem silniejszego deszczu. Może tym razem śnieg utrzyma się dłużej a Jurek, Andrzejek i Tadek będą mogli wyhasać się do słońca w przyjemnej i zdrowej zabawie.

Ze świata

* JAK PODAJE z Waszyngtonu Agencja United Press, departament obrony USA w komunikacie ogłoszonym 4 bm. oblicza straty amerykańskie podczas wojny w Korei na 129.421 ludzi. Te dane urzędowe są niewątpliwie mocno pomniejszone.

* AGENCJA TASS donosi z Delhi za dziennikiem „Hindustan Times”, że spośród 954 włoskich żołnierzy (stan Bombaj) ginących 820. Milion osób z półtora — miliona ludności tego obszaru przynajmniej głodem.

* DNIA 25 stycznia br. na okupowanych terenach Wietnamu francuskie siły zbrojne zniszczyły miasto T. zw. „Wyspa” (Wyspa) w prowincji Handlowej na lata 1952—1953 między Albanią a Węgrami.

* PRASA ALBAŃSKA opublikowała komunikat o podpisaniu w Tiranie długoterminowego układu handlowego na lata 1953—1955 między Albanią a Węgrami.

Jednym z pierwszych powiatów zjazdów delegatów spółdzielni produkcyjnych był zjazd w Ciechanowie w woj. warszawskim. W zjeździe tym, obok delegatów spółdzielców, na najbardziej zasłużonych, którzy rozwijali spółdzielczość produkcyjną, wzięli również udział zaproszeni mało i średnioludni chłopcy, przedstawiciele rad narodowych, organizacji politycznych i społecznych oraz pracownicy POM-ów.

Podsumowując dotychczasowy dorobek spółdzielczości produkcyjnej w pow. ciechanowskim delegat stwierdził, że w roku ub. mimo pewnych trudności nastąpił dalszy rozwój gospodarstw zespołowych, przede wszystkim w zakresie podnoszenia plonów, rozwoju hodowli, w budownictwie, w podnoszeniu dochodów spółdzielców.

FRAGMENTY z raportu Sosnkowskiego z 1934 r.

O czym pisał
Sosnkowski
w tajnym raporcie
w roku 1934
do Piłsudskiego
Czytaj na str. 4

Przed wielkim dniem wsi polskiej
**Umacnianiem
gospodarstw zespołowych
i zakładaniem nowych
witają spółdzielcy swój zjazd**

PODAJEMY dalsze informacje o przebiegu przygotowań członków spółdzielni produkcyjnych do Krajowego Zjazdu Spółdzielców Produkcyjnych, który odbędzie się w Warszawie w dniach 21 — 22 lutego br.

M. in. spółdzielcy z Mierzęc na pow. piotrkowski woj. łódzkiego postanowili przeprowadzić wiosenną kampanię siewną w ciągu 12 dni i w szerszym niż dotychczas stopniu stosować nowoczesne zabiegi agrotechniczne, aby podnieść zbiory pszenicy i żyta przynajmniej o 1 q z ha, a owsa i jęczmień — o 2 q z ha.

Członkowie komitetu założycielskiego we Wróblicach, pow. krakowskiego, wzmożli prace uświadamiające, dążąc do zorganizowania spółdzielni jeszcze przed dniem rozpoczęcia obrad Zjazdu.

**MAŁO I ŚREDNIOLUDNI
CHŁOPI —
GOŚCIMI NA ZJAZDACH
POWIATOWYCH**

Jednym z pierwszych powiatów zjazdów delegatów spółdzielni produkcyjnych był zjazd w Ciechanowie w woj. warszawskim. W zjeździe tym, obok delegatów spółdzielców, na najbardziej zasłużonych, którzy rozwijali spółdzielczość produkcyjną, wzięli również udział zaproszeni mało i średnioludni chłopcy, przedstawiciele rad narodowych, organizacji politycznych i społecznych oraz pracownicy POM-ów.

Podsumowując dotychczasowy dorobek spółdzielczości produkcyjnej w pow. ciechanowskim delegat stwierdził, że w roku ub. mimo pewnych trudności nastąpił dalszy rozwój gospodarstw zespołowych, przede wszystkim w zakresie podnoszenia plonów, rozwoju hodowli, w budownictwie, w podnoszeniu dochodów spółdzielców.

Wstępu 6 stron

Nowi podsekretarze stanu

PREZES Rady Ministrów mianował: inż. Jerzego Grzymka, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych z jednoczesnym powierzeniem Mu kierownictwa tymże ministerstwem,

inż. Janusza Grochulskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych,

Feliksa Papiernaka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Po 2 miesięcznych
**obfitych
połowach**
na Morzu Barentsa
trawler polski
**powrócił
do kraju**

DALEKOMORSKA flota polskiej trawlerów, która po przeprowadzeniu w 1952 r. połowów próbnych, po raz pierwszy w historii naszego rybołówstwa dokonywała normalnych połowów ryb na arktycznych lodowiskach Skotlen — bank i Kildin — bank na morzu Barentsa, powróciła w ostatnich dniach do baz rybackich w Gdyni i Słwino.

Jednostki naszej floty rybackiej w okresie dwumiesięcznych połowów na morzu Barentsa odniosły poważne sukcesy. Pomimo ciężkich warunków pracy, długotrwałych sztormów, mrozów i burz śniegowych oraz panującej nocy polarnej, zdali całkowicie egzamin i przyniosły wielkie ilości dorsza, łupacza, karmazynów i innych ryb morskich północnych.

Przy silnej fali rybaczy musielni łowić na dużych głębokościach od 150 do 300 metrów. Dla wykorzystania ładowości trawlerów i przedłużenia okresu połowowego, załogi po dokonaniu odlowu ryb, zastosoowały po raz pierwszy w naszym rybołówstwie floty łowienie i solenie ryb w lodowicach. (Ryby wykorzystywane były również wartyby rybne, przez twarżąc je we własnym zakresie na tran jadalny).

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

W trosce o kadry młodych fachowców w ośrodkach akademickich rozpocznie się w tym roku budowa 100 gmachów dla wyższych uczelni

PLAN inwestycyjny Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego na 1953 rok przewiduje budowę ok. 100 nowych obiektów dla wyższych uczelni o łącznej kubaturze ponad 1,5 miliona m sześciennych. Spośród budowanych obiektów przewiduje się oddanie do użytku szkół wyższych już w ciągu bieżącego roku budynków o kubaturze około 600 tys. m sześciu, (tj. około 8-krotnie więcej, aniżeli gmach CDT w Warszawie).

W związku z dużym zapotrzebowaniem na kadry wysoko kwalifikowanych specjalistów dla szybkiego rozbudowania się naszego przemysłu prowadzone będą w bież. roku szeroko zakrojone prace przy budowie obiektów dla wyższych uczelni technicznych.

M. in. dla politechniki wrocławskiej planuje się oddanie do użytku w roku bież. trzech nowych obiektów o łącznej kubaturze ok. 150 tys. m sześciennych. Politechnika warszawska otrzymała na pawilon technologiczny obliczony na 700 studentów oraz zakład techniki cieplnej, rozporządzającą 930 miejscami. W miasteczku akademickim politechniki śląskiej w Gliwicach budowane będą gmachy dla wydziałów inżynierskich, inżynierii budowlanej i chemii. Kontynuowane też będą prace przy rozbudowie obiektów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W Poznaniu rozpoczyna się budowa nowego zespołu gmachów dla szkoły inżynierskiej.

Plan inwestycyjny Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego na 1953 rok przewiduje również rozbudowę obiektów dla wyższych uczelni rolniczych i innych. Wiele uwagi poświęca plan inwestycyjny Min. Szk. Wyższego rozbudowie sieci domów akademickich. Prace przy budowie takich obiektów prowadzone będą w br. w 9 ośrodkach akademickich.

Trawlery polskie powrócą do kraju

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Najpoważniejsze sukcesy w połowach uzyskały trawlerzy „Wulcania”, „Syrizus” i „Orion” przekraczając poważnie swoje plany.

Z wielkim uznaniem wyrażają się załogi polskich trawlerów dalekookreślnych, które łowiły ryby w odległości ponad 2 tys. mil morskich od kraju — o wydajnej pomocy radzieckiej bazy polarniej rybołówstwa morskowego w Murmańsku. Robotnicy tej bazy przeprowadzili niezwykle szybki i sprawny naprawę trawlerów oraz zaopatrywali polskie jednostki w wodę, żywność i bunkier. Mieszkańcy Murmańska podejmowali polskich rybaków nadzwyczajnie serdecznie. Kapitanowie radzieckich trawlerów, droga radiowa uprzedzili naszą flotylę o zbliżającym się sztormie, wskazywali miejsca najbezpieczniejszych łowiisk oraz pomagali w nawigacji łącznością radiową z krajem.

Pierwsze w historii naszego rybołówstwa połowy ryb na morzu Barentsa wzbogaciły polskich rybaków nie tylko doświadczenia, nauczyły ich nowych metod pracy i jeszcze lepszego wykorzystywania sprzętu.

Z drabiniastego wozu na traktor

Poprawia się zaopatrzenie w sklepach i na targowiskach

- Ciągły wzrost dowozu ze wsi
- wyraźna tendencja zniżkowa cen wolnorynkowych

...to skutki uchwały Rządu z dnia 3 stycznia, która po przez ustalenie równowagi między cenami produktów rolnych i artykułów przemysłowych, poprzez stabilizację cen w handlu społecznym, poprzez wprowadzenie wolnej sprzedaży nadwyżki produktów rolnych i nowe korzystniejsze warunki kontraktacji — wzmożła bodźce dla wzrostu produkcji rolniej, dla zwiększenia wydajności indywidualnych gospodarstw.

Śmiała i mądra reforma stworzyła przesłanki dla zlagodzenia naszych trudności apro wizacyjnych, wypływających z nadmiernego pozostawiania w tyle produkcji rolnej w stosunku do produkcji socjalistycznego przemysłu.

PONAD 2000 WIĘCEJ

JAKA jest droga nie tylko do zlagodzenia, ale do przewyższenia tej dysproporcji.

Uginając się pod śmiertelnymi ciosami w Korei imperialiści z USA oprzeć się chcą na niedobitkach Czang Kai-szeka

W ZWIĄZKU z oświadczeniem Eisenhowera że zamierza on umożliwić bandom Czang - Kai-szeka zaatakować kontynent chiński, Agencja Nowych Chiń ogłosiła komentarz, który stwierdza m. in.:

Kiedy rząd Stanów Zjednoczonych spowodował w czerwcu 1950 r. wojnę w Korei, rozpoczął on jednocześnie okupację wyspy Tajwan. Oweznym prezydentem USA Truman oświadczył w dniu 27 czerwca 1950 r., że nie dopuści do wywołania Tajwanu. Od tej chwili rząd amerykański aktywnie dopomagał bandom kuomintangowskim w prowadzeniu akcji sabotażowo - dywersyjnej przeciwko Chińskiemu Ludowemu. Obecnie, kiedy agresję w Korei spotkała haniebna klęska, Eisenhower pokazuje nie tylko dalszą okupację wyspy Tajwan, lecz zapowiada także przejście band Czang Kai - szeka do agresywnych działań przeciwko narodowi chińskiemu.

Oznacza to, że uginając się pod śmiertelnymi ciosami danymi przez siły ludowe w Korei, agresorzy amerykańscy operują swą nadzieję na wypędzonych z kontynentu chińskiego niedobitkach band Czang Kai - szeka.

Agresja, jaką imperialiści amerykańscy chcą spowodować w oparciu o pogrobowców kuomintangu — stwierdza na zakończenie Agencja Nowych Chiń — przyniesie im jeszcze straszliwą klęskę niż ich klęski dotychczasowe.

KURIEREM z kraju i świata

NA OSTATNIM posiedzeniu Zgromadzenia Rolki Spółdzielczej wiele uwagi poświęcono zagadnieniom w sprawie marowania w produkcji spółdzielczej.

W ZWIĄZKU z 5 rocznicą podpisania układu nastąpiła wymiana delegatów między prezesem rad ministerstw ZSRR Józefem Stalinem a prezesem rad ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Ghiora. W marowaniu przedmiotem rozmów był prezydent Rumunii G. Gheorgiu Buzdănu. W związku z tym zwołano zwołanie narady Rumuńskiej Republiki Ludowej i ministrów spraw zagranicznych obu krajów.

Wynikającej z tego, iż produkcja rolna w naszym kraju jest jeszcze w większości produkcyjną indywidualnych gospodarstw i prymitywną?

Droga do przewyższenia podstawowej przyczyny naszych trudności, do rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, rozwój nowoczesnej gospodarki zespolonej, zmechanizowanej i posługującej się agrotechniką.

I dlatego my, ludzie pracy miast, czytając komunikaty z frontu walki o postęp wsi, czytając wiadomości o wielkich sukcesach osiągniętych w istniejących spółdzielniach produkcyjnych i o powstaniu coraz większej ilości nowych spółdzielni — zdajemy sobie sprawę, że każda nowa spółdzielnia produkcyjna, to nowy krok na drodze do powszechnego dobrobytu, na drodze do socjalizmu.

Komunikaty te są bardzo wymowne: od końca 1951 r. ilość spółdzielni produkcyjnych wzrosła z 3.056 do 5.344. Plony zbóż w spółdzielniach były w tym roku ubie głym przeciętnie wyższe o 20 — 25 proc. niż w indywidualnej gospodarce chłopskiej.

Ilość bydła w spółdzielniach według danych z września 1952 r. wzrosła w porównaniu ze stanem w końcu 1951 r. z 49 tys. sztuk do 67 tys. sztuk, trzody z 51,5 tys. sztuk do 87,6 tys. sztuk i owiec z 18 tys. sztuk do 38 tys. sztuk. Spółdzielnie produkcyjne dostarczyły państwu w obowiązkowych dostawach do dnia 31. X. 1952 r. przeszło 3,5 raza więcej niż w ciągu całego 1951 r.

LEPIEJ ŻYJA I WIĘCEJ DAJĄ PAŃSTWU

CHŁOPI w spółdzielniach produkcyjnych żyją dostatniej i lepiej niż w gospodarstwach indywidualnych i dostarczają przy tym państwu znacznie więcej produktów rolnych. I tak np. jak wykazują dane z dnia 10. XII. 1952 r. spółdzielnie produkcyjne dostarczyły państwu z 1 ha przeciętnie o 52 proc. więcej zboża niż indywidualne gospodarstwa.

Jeżeli cieszymy się osiągnięciami i rozwojem naszych spółdzielni produkcyjnych, nie zna czy to, rzecz prosta, że nie wiemy w ruchu spółdzielczym braków i niedociągłości. Największą słabością naszego ruchu spółdzielczości produkcyjnej jest nierównomierność rozwoju spółdzielni produkcyjnych w poszczególnych województwach. I tak np. podczas wojny w ciągu 1952 r. powstało 1136 nowych spółdzielni na Ziemiach Zachodnich, w pozostałych województwach powstało tylko 743.

Po to, żeby spółdzielnie produkcyjne powstały bardziej równomiernie, po to, żeby równomiernie rozwinęły się w oparciu o nowoczesne sposoby produkcji spółdzielni, musimy, po to, żeby podciągnąć słabsze spółdzielnie — trzeba jeszcze bardziej wzmożyć pracę polityczną wśród spółdzielców i ogółu pracujących chłopów, trzeba jeszcze skuteczniej łamać knowania kulaków, trzeba podnieść na wyższy poziom działalność aktywną partyjnego i społecznego.

DONIOŚLE ZJAZD

O TYCH sprawach wzięto w tym dniu do rozwagi naszej spółdzielczości produkcyjnej

będzie niewątpliwie mowa na krajowym zjeździe spółdzielczości produkcyjnej, który wkrótce obradować będzie w Warszawie.

Przebieg tego zjazdu śledzić będą z ogromną uwagą ludzie miast i wsi. Dokonując bilansu wspaniałych osiągnięć naszej spółdzielczości produkcyjnej i analizując braki i słabości w ruchu spółdzielczym zjazd ten przeznaczył się również na planowanie umocnienia istniejących spółdzielni i do szybkiego jeszcze nie dotąd powstawania nowych.

NRD wskazuje całemu narodowi niemieckiemu drogę do jedności i pokoju

Przemówienie premiera Grotewohla w Izbie Ludowej

[IZBA Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpoczęła 4 bm. obrady nad rządowym projektem budżetu na r. 1953.

Dyskusję nad projektem budżetu na r. 1953 odwrócił premier NRD zapoczątkował premier NRD Otto Grotewohl, wygłaszając obszernie przemówienie.

Grotewohl podkreślił, że w NRD konsekwentnie wprowadza się w życie uchwały poczdamskie, zapewniające o budowie jedności Niemiec na demokratycznej podstawie i zawarciu sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami. Niemiecka Republika Demokratyczna wskazuje całemu narodowi niemieckiemu drogę do jedności i pokoju, a tym samym pomaga mu waleś swój wkład w dzieło utrzymania pokoju. Rząd boidski natomiast, uprawiając politykę przygotowań wojennych, niezbędnych imperialistom amerykańskim i zachodnim — niemieckim, całkowicie izolował się od narodu niemieckiego.

Porównując przedstawiony do zatwierdzenia Izbie ludowej budżet NRD z niedawno uchwalonym w Niemczech zachodnich budżetem bońskim, Grotewohl wykazał, że budżet NRD służy wyłącznie celom pokojowym, podczas gdy budżet rządu bońskiego jest budżetem remilitaryzacji, przygotowań wojennych. Ogromna różnica między budżetem NRD a budżetem Niemiec zachodnich — powiedział Grotewohl — uwidacznia się w szczególności w tym, że deficyt w budżecie Niemiec zachodnich w r. 1951 wyniósł 1,3 milarda marek, podczas gdy w tym samym czasie nadwyżka dochodów nad wydatkami w budżecie NRD wyniosła 910 milionów marek.

W zakończeniu swego przemówienia Grotewohl oświadczył, że zrozumieliśmy, spokojnie i trzeźwo śledzimy wydarzenia na granicach naszej republiki, związane z pro wocacjami, agresywnymi oświadczeniami i militarystycznymi przygotowaniami rządu Adenauera. Już 1 maja 1952 r. prezydent Pieck w sposób niedwuznaczny ostrzegł, że w wypadku wprowadzenia w życie wojennego „układu ogólnego” Niemiecka Republika Demokratyczna będzie musiała zorganizować zbrojną obronę naszej ojczyzny. Było to poważne ostrzeżenie, po którym nastąpi nasza poważna praca.

Utworzenie narodowych sił zbrojnych — mówił dalej premier Grotewohl — nie zagraża w żaden sposób, ponieważ cele tych narodowych sił zbrojnych



W ZWIĄZKU z uchwałą Rządu z dnia 3. I. br. gminne spółdzielnie zostały zaopatrzone w szeroki asortyment towarów tekstylnych, które cieszą się dużym popytem wśród wiejskich klientów.



„SZOK, PRZERAŻENIE, KONSTERNACJA”

TAKIE sformułowania charakterystyczne dla reakcji sojuszników USA na oświadczenia Eisenhowera, zapowiadające m. in. rozszerzenie przy pomocy band Czang Kai-szeka konfliktu na Dalekim Wschodzie.

„New York Times” w depeszy z Londynu pisze, że oświadczenia Eisenhowera wywołało w W. Brytanii „prawdziwy alarm”. Na terenie Izby Gmin doszło do wystąpienia antyrządowych i antyamerykańskich. Churchill woi się jak piskorz odpowiadając na „drażliwe pytania”.

W Paryżu oświadczenia Eisenhowera wywołało wzrost nastrojów antyamerykańskich. Stwierdza się tam, że będzie ono raczej przeszkodą niż bodźcem do realizowania planów Waszyngtonu. Rząd Rene Maugera oświadczył Dullesowi, że „czuje się nieszczerliwy w wyniku decyzji Eisenhowera w sprawie Tajwanu”.

W Indiach — jak pisze „New York Times” — wypowiedzi Eisenhowera podzieliły „jak wybuch bomby”, wywołując „przeżenienie i konsternację” oraz przekonanie, że odbije się ono „groźnym echem po całej Azji”.

KARIERA HITLEROWSKICH ZBRODNIARZY

ZWOLNIONYCH z więzień — na przez anglosaskie władze okupacyjne — jest wprost ośmieszająca. Oto kilka przykładów.

Wilhelm Speidel, b. generał, skazany na 20 lat więzienia. Zwolniony w r. 1952. Obecnie jest przedstawicielem Trizoni w alianckiej komisji wojskowej tzw. „armii europejskiej” w Paryżu.

Kesselring Albert — b. marszałek polny skazany na śmierć. Zwolniony w 1952 r. jest obecnie przeodmierzającym „Stahlhelmu”.

Erich von Manstein — b. marszałek polny skazany na 18 lat więzienia. Wypuszczony z więzienia „na słowo honoru” jest obecnie doradcą Adenauera do spraw wojskowych.

Dr Walter Duerfeldt — dyrektor zakładu IG Farben w Oświęcimiu. Skazany na 8 lat więzienia. Zwolniony w 1950 r. Obecnie jest jednym z dyrektorów zakładu Kruppa.

August Frank — sz. obergruppenfuhrer Skazany na dożywotnie więzienie. Zwolniony w 1951 r. Obecnie zajmuje wysokie stanowisko w sądownictwie zachodnim — niemieckim. Idt. itd.

Lista zbrodniarzy hitlerowskich, wypuszczonych przez Amerykanów i Anglików z więzienia i zajmujących wysokie stanowiska w Niemczech zachodnich zawiera, nie mniej i nie więcej tylko 3.845 nazwisk.

* DNIA 4 lutego br. minęła 5 rocznica podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Rumuńską Republiką Ludową.

Zalogi kopalń węgla walczą o rytmiczne wykonywanie planów dziennych

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

w tym miesiącu zesłańczone trudności i wykonać plan produkcji z nadwyżką — załoga „Andaluji” uzyskała już 2 lutego br. 104,4 proc. planu dziennego, a 4 lutego podwyższyła ten wynik do 107,1 proc. Obok górników do walki o plan stanęło kierownictwo wszystkich oddziałów, upowszechniając metody pracy przy dujących rezbach kopalni.

W ciągu dwu dni roboczych w lutym br. 207 ton ponadplanowej produkcji dali górnicy kopalni „Wanda — Lech”, w której wiele oddziałów wydobywczych, jeszcze w styczniu niewykonujących planów, obecnie rytmicznie wysoce przekracza swoje zadania dzienne.

Spórząd załóg, które jeszcze w styczniu nie realizowały planów wydobywania, o poprawie w wykonywaniu zadań dziennych w lutym br. meldują załoga kopalni „Dymitrow”, która do dnia 4 bm. przekracza swe plany dzienne.

Niedość jeszcze intensywnie walczyły się do walki o plan dnia załogi kopalni „Mysłowice”, „Wietrznik”, „Rozbark”, „Debińsko”, „Kleofas”, w których w pierwszych dniach lutego istnieją niedobory w wydobywaniu. Kopalnia „Mysłowice” wykonała np. w ciągu czterech dni lutego zaledwie 83 proc. planu i pozostaje od dużego czasu daleko w tyle nawet za załogami pracującymi w znacznie trudniejszych warunkach. Słaba dyscyplina pracy w niektórych oddziałach kopalni „Kleofas”, jest przyczyną, że nie wykonano produkcyjnie planu na znakomitym poziomie wykonania planu dekadowego.

Szczecińskie Zakłady Graficzne
Szczecin Krzywstofa nr 7
X-4-15524. Zam. nr 687. 5.II.55.